

Nie szczepimy się przeciw grypie, chorujemy i tracimy finansowo

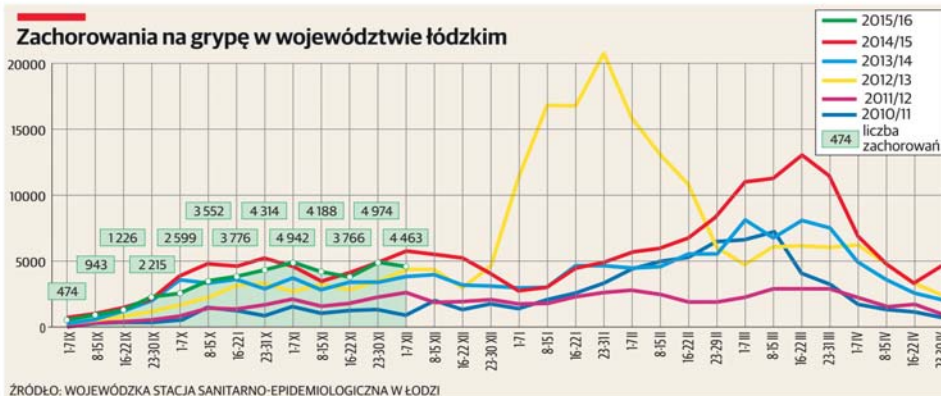
Łódzkie

Mieszkańcy Łódzkiego wciąż niechętnie się szczepią. A szkoda, bo dzięki temu można by sporo zaoszczędzić. Traci także budżet państwa

Agnieszka Jędrzejczak
a.jedrzejczak@dzienniklodzki.pl

Od początku września w województwie łódzkim odnotowano niemal 37 tys. zachorowań na grype i grypopodobne wirusy. Nasilenie sezonu było na początku i pod koniec listopada. W ostatnich dniach zeszłego miesiąca chorych było niemal 5 tys. Ale będzie gorzej, co wynika ze statystyk poprzednich sezonów grypowych. Rocznie w naszym kraju choruje 3,5 mln osób, a na świecie nawet miliard. Grypa jest groźna nie tylko dla zdrowia, ale i dla naszego portfela. Roczne koszty spowodowane wirusem to nawet 4 mld zł. Takie wycenienia zrobili eksperci z firmy Ernst&Young, przy okazji ogólnopolskiej akcji „Zaszczep się wiedzą”.

Co powoduje tak duże straty w naszym budżecie? Nieobecność w pracy chorych na grype i obniżona efektywność ich pracy, czyli tzw. koszty pośrednie grypy. Bezpośrednimi są wydatki na leki, wizyty u lekarza i pobyt w szpitalu.



- Częstotliwość występowania oraz łatwe przenoszenie wirusa sprawiają, że grypa jest prawdziwą zimą dla gospodarki każdego państwa - przyznaje prof. Karina Jahnz-Różyk, specjalista chorób wewnętrznych i chorób płuc oraz konsultant krajowy z dziedziny alergologii.

Jak wyjaśnia dalej, wirus odpowiedzialny jest aż za 12 proc. absencji chorobowych na świecie, a w krótkim czasie może dojść do zarażenia nawet 20 proc. współpracowników.

- Powinny o tym pamiętać głównie osoby pracujące w skupiskach, np. nauczyciele, pie-

lęgniarki i urzędnicy - podkreśla Zbigniew Solarz, rzecznik łódzkiego sanepidu.

Jak się zarażamy? Wirus grypy przenosi się drogą kropelkową, a choroba najczęściej wylega się po dwóch dniach od zakażenia. Mamy dreszcze, gorączkę, suchy kaszel, jesteśmy rozbici, boli nas głowa oraz mięśnie. Nieleczona grypa może powodować wiele powikłań w układzie oddechowym i nerwowym. Prowadzi nawet do zapalenia opon mózgowych i ucha środkowego u dzieci.

Dwa lata temu i w ubiegłym roku w województwie łódzkim grypa zabiła dwie osoby, które

nie były zaszczepione. Największe koszty związane z grypą dotyczą nieobecności w pracy. W Niemczech to aż 82 proc. wszystkich kosztów grypowych, podobnie jest w Stanach Zjednoczonych, we Francji oraz w Polsce. Pozostały procent to koszty bezpośrednie, czyli wydatki na leki i wizyty u specjalistów.

Najskuteczniejszą obroną przed grypą są szczepienia. Tymczasem w woj. łódzkim wciąż niewiele osób na nie się decyduje. Robi to zaledwie 3 proc., przy czym średnia krajowa to niemal 4 proc.

A szkoda, bo pracownicy zaszczepieni biorą mniej wol-

nego przez chorobę, a ich praca przynosi więcej pozytywnych efektów.

Absencja pracowników zaszczepionych jest aż dwukrotnie niższa niż przeciwników szczepionek.

A same koszty szczepień są aż czterokrotnie niższe od kosztów leczenia. W aptekach i przychodniach w województwie łódzkim za szczepionkę trzeba zapłacić ok. 35 zł. A zaszczepić się można w dowolnej przychodni. Należy pamiętać, że każda szczepionka obowiązuje wyłącznie na dany sezon grypowy. ●

Szczepionki

● Łódzki magistrat przeznaczył w tym roku 190 tys. zł na bezpłatne szczepionki dla najstarszych mieszkańców Łodzi.

Jeśli będzie potrzeba, urząd może dołożyć jeszcze 21,5 tys. zł. Ze szczepień może skorzystać ponad 6,6 tys. mieszkańców, a po ewentualnym zwiększeniu kwoty na szczepienia - ok. 7,5 tys. osób. Program przeznaczony jest wyłącznie dla mieszkańców od 65. roku życia. Zaszczepić się można w dowolnej przychodni, bez względu na miejsce zamieszkania. Szczepienia w ramach programu możliwe są do końca roku lub do wyчерpania szczepionek.

● Poza programem szczepionki można kupić w aptece. Następnie niezwłocznie przyjść na umówioną wizytę w punkcie szczepień lub przychodni.

Każda szczepionka przeciw grypie zawiera szczepki grypy przygotowane do walki z wirusem, który panuje w danym sezonie. Cechuje się on dużą zmiennością, nie można zatem wykorzystać w tym roku szczepionki kupionej rok temu. Sezon grypowy 2015/2016 jest wyjątkowy pod tym względem.

W ostatnim roku doszło do znaczących mutacji i w tegorocznej szczepionce pojawiły się dwa zupełnie nowe szczepki wirusa grypy.

AGA
©/©